

EWANGELIK

KOŚCIOŁA POKOJU

Nr 1(11)
2017

MARZEC—
—MAJ

Parafia Ewangelicka w Jaworze



2017
ROK REFORMACJI



Marzena Stawiak

Drodzy Czytelnicy,
dla ewangelików rok 2017 ma szczególne znaczenie. Oto minęło 500 lat od momentu, gdy Marcin Luter przybił 95 tez do drzwi kościoła zamkowego w Wittenberdze. Reformacja wywołała zasadnicze zmiany w życiu Kościoła, aletakżew polityce, edukacji, sztuce i życiu codziennym. Wpłynęła przede

wszystkim na odnowę życia religijnego wszystkich chrześcijan. Wiele parafii włącza się w globalne obchody 500 lat reformacji. Zachęcam do zapoznania się z planowanymi wydarzeniami i do aktywnego w nich udziału. W tym numerze wielkanocne rozważanie ks. Marcina Orawskiego, który po 19 latach służby i odejściu na emeryturę bp. Ryszarda Bogusza został wybrany proboszczem we Wrocławiu. Marcel Dudzic tym razem opowie o kobietach reformacji, a także pozostałe cykliczne publikacje oraz wiele informacji z życia naszej wspólnoty. Miłej lektury.

EWANGELIK KOŚCIOŁA POKOJU

Parafii Ewangelickiej w Jaworze

Konto bankowe 46 1020 3017 0000 2602 0165 1462

tel. (+48) 76 87 05 145

e-mail: jawor@luteranie.pl

Redakcja: Marzena Stawiak

Skład: Tadeusz Wardyn

Ilustracja na okładce: Prezydent A. Duda i ks. T. Stawiak podczas uroczystości nadania Kościołowi Pokoju tytułu Pomnika Historii.



www.kosciolpokojujawor.pl

fb: Ewangelicki Kościół Pokoju

W numerze

4

DO EMAUS

ks. M. Orawski - Proboszcz Parafii Opatrzności Bożej we Wrocławiu

6

KOBIETY REFORMACJI

M. Dudzic

10

MUSICA LUTERANA

M. Zuchowicz

15

DLA NAJMŁODSZYCH

M. Stawiak

19

Z ŻYCIA PARAFII

- Kolędowania w Kościele Pokoju
- Karnawał w naszej parafii
- Koncert w NFM
- Nowy adres Kościoła Pokoju w Jaworze
- Kościoły Pokoju w Jaworze i Świdnicy na liście Pomników Historii

26

Z ŻYCIA DIECEZJI

- We Wrocławiu obradował Synod Diecezji
- Honorowy doktorat dla bp. Bogusza
- 500 lat Reformacji we Wrocławiu
- Reformacyjny Konkurs Plastyczny

29

Z-ZA SZACHULCOWEGO MURU

Turysta kleptomani?
 M. Krajewska

30

PLAN NABOŻEŃSTW

31

KALENDARIUM

31

SOLENIZANCI

Do Emaus

Ewangelia Łukasza 24,13-35



ks. Marcin Orawski

– Człowiek ukrywa swoje sprawy, aby je pozostawić w ciemności, Bóg ukrywa swoje sprawy, aby je objawić – czytamy w jednym z kazań Marcina Lutra z 1517 roku. Po doświadczeniu Wielkiego Piątku, tej kluczowej drogi krzyżowej dla każdego ewangelika, nie mamy wątpliwości: krzyż to porażka, hańba, opuszczenie, wstyd. Dla wszystkich było to jasne. Chrystus ukrzyżowany: – Dla pogan głupstwo, dla Żydów zgorszenie – zauważał apostoł Paweł. Ale „w głupstwie i zgorszeniu” jest ukryty Bóg. To

abecadło tzw. ewangelickiej teologii krzyża, którą przypominamy i głęboko przeżywamy w Wielki Piątek. Trzeba tak czynić, aby właściwie odczytać to, co stało się w wielkanocny poranek.

Istnieje wiele naturalnych wyobrażeń o Jezusie Chrystusie: władca wszechmocny, pan zwycięski, król Polski, Europy, władca wszechświata. Powiedzmy to wprost: w Wielki Piątek Bóg wszystkie te wyobrażenia rozbija w pył. Jeśli szukasz Boga, który ma być spełnieniem snów o potęgę, to w Wielki Piątek go nie znajdziesz. Zapewne w tym tkwi jedna z przyczyn, dla których chrześcijanie nastawieni na obejmowanie władzy, zaprowadzanie nowego ładu, skoncentrowani na sile i wszechmocy Boga, który ostatecznie wszystko i wszystkich sobie podporządkuje, widzą zapowiedź spełnienia swych marzeń w zmartwychwstaniu i ten fakt stawiają w centrum – właściwie ignorując Wielki Piątek.

Dla ewangelików punktem kulminacyjnym jest Wielki Piątek. Bez niego nie da się przeżyć Wielkanocy. Albo się da, ale będzie to tylko płytki triumfalizm przypominający konwencję wyborczą i gromkie brawa na cześć idola, na którego plecach można wynieść się ponad innych. Takie, ocierające się o fanatyzm: – Hurra! Alleluja! Pan z nami i do przodu!

Tylko poprzez krzyż Wielkiego Piątku Wielkanoc może przynieść radość życia, szczęście wypływające z wolności, a nie satysfakcję z objęcia władzy nad światem, czy odkucia się za wszelkie dotychczasowe niepowodzenia. To była i jest trudna lekcja – bo łamiąca naturalne odruchy i oczekiwania. Zbawienie nie dokonuje się w sile i potęgę, z którą wszyscy się muszą liczyć, ale w słabości krzyża, którą się często ignoruje.

Pod wpływem tej lekcji załamywali się nawet najbliżsi Jezusowi uczniowie. Piotr, jak już tylko ogarnął się z pierwszego przerażenia, stwierdził że po Wielkim Piątku nie ma już niczego do roboty i wraca do łowienia ryb. Dwóch innych uczniów uznało, że nic po nich w Jerozolimie i wyruszyło do Emaus, czyli tak naprawdę donikąd... O miejscowości wspomina wyłącznie ewangelista Łukasz, ale nawet on nie zadaje sobie trudu, aby domyślać się jaki był cel wędrówki uczniów. Prawdopodobnie wiedział, że nie było żadnego. Ale nawet i tu, na ciężkiej drodze donikąd, Jezus nie postąpił tak, jakby podpowiadał nasz instynkt. Nie rozpostarł ramion i nie zawołał: „Oto jestem, alleluja”. Gdyby tak się stało uczniowie mogliby powrócić do danych oczekiwań i powiedzieć: – Zaczynamy od nowa, walczymy dalej o polityczny porządek świata, bo Mesjaszowi udało się przeżyć. Moc jest z nami.

Zbawiciel pozwolił im wyrzucić z siebie smutek i żal, samodzielnie ocenić swoją sytuację, a gdy to zrobili sami zaczęli przypominać sobie, że przecież kobiety coś wspominały o pustym grobie. Nastąpił cud zrozumienia, nowego spojrzenia na życie, a uczniowie szybko zawrócili do Jerozolimy. Zaczynali powoli rozumieć, że na krzyżu dokonało się pojednanie człowieka z Bogiem, a nie objęcie władzy nad światem. Zaś Wielkanoc, to wypełnienie się radości nowego życia, a nie tani triumfalizm, że nasze okazało się na wierzchu.

Jezus nie przekonywał i nie przekonuje na siłę. Chce, żeby ludzie sami potrafili myśleć, zastanowić się, poszukać, przeżyć. On pragnie być obecny, towarzyszyć, ale niczego nie narzuca. Taka jest droga życia i wolności. Droga doświadczenia ciężkiego smutku i wybawienia. Droga do zbawienia i wolności. W każdym innym przypadku będzie prowadzić do Emaus, czyli donikąd.

ks. Marcin Orawski

Kobiety Reformacji



Marcel Dudzic

500-lecie wystąpienia dra Marcina Lutra jest odpowiednią okazją do przypomnienia sobie spuścizny Reformacji. Oparta na solidnych fundamentach przywróciła wolność w wielu aspektach życia. Solidne podstawy i wynikająca z nich nauka głosząca kapłaństwo wszystkich wierzących ośmielały do myślenia i odważnych czynów. Powyższe skłoniło mnie do rozpoczęcia tym tekstem cyklu artykułów o kobietach reformacji.

Kobiety wyrażające zdanie na tematy teologiczne? Wcześniej nie do pomyślenia, jednak od czasów reformacji Argula von Grumbach i inne kobiety przeczą starym przekonaniom.

Gdy młody teolog Arsacius Seehofer miał zostać spalony na stosie, nikt nie spieszył mu z pomocą, nawet wittenberscy reformatorzy, przez co młody magister znalazł się w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Seehofer studiował u Filipa Melanchtona, w roku 1522 powrócił do Ingolstadt, gdzie znajdowała się katedra teologii, w której pracował. Najślawniejszym profesorem ówczesnego Uniwersytetu Bawarskiego był Johannes Eck, znany z udziału w promulgacji i wykonania bulli Exurge Domine zawierającej potępienie poglądów i działań Marcina Lutra. Młody magister już na swoich pierwszych wykładach naiwnie wygłaszał nauki swojego nauczyciela z Saksonii.

W niedługim czasie doniesiono na niego, uwięziono i rozpoczęto przesłuchiwanie. Władze uniwersytetu zagroziły mu śmiercią na stosie. W trakcie przesłuchiwań Seehofer wyrzekł się błędnych nauk. W księstwie Bawarii pisma Lutra zostały zakazane, a sama o nich dyskusja groziła karą.

Żadna ważna osobowość nie wstawiła się za teologiem czekającym swojego przeznaczenia w lochu. Stało się coś niesłychanego, we wrześniu 1523 roku z listem do rady Uniwersytetu w Ingolstadt w sprawie Seehofera zwróciła się Argula von Grumbach (1492-1568). Na wstępie napisała: "Nie znam łaciny, ale wy znacie niemiecki".

Nauczona na pismach Lutra, argumentowała swoją obronę biblijnie, jakby chciała usprawiedliwić swoje wkroczenie do debaty akademickiej z profesorami. Na końcu listu wzywa teologów z Ingolstadt, by problem młodego odstępcy publicznie i po niemiecku przedyskutowano, unikając siłowego rozwiązania konfliktu.

Kopię listu wysłała do księcia Wilhelma II, z nieznanых przyczyn trafił on do drukarni w Norymberdze, gdzie został powielony i rozprowadzony jako "Wie ein christliche Frau des Adels." Był jednym z najczęściej drukowanych dokumentów w tamtym czasie.

A wszystko rozpoczęło się od księgi. W 10 urodziny młoda szlachcianka otrzymała od ojca biblię w języku niemieckim. Wkrótce zaczęła cytować ulubione fragmenty z pamięci, jak ten o odważnej Judycie. Na pewno Argula była pojętną uczennicą, mimo iż wyższe wykształcenie dla kobiet nie było dostępne poza klasztorem.

Argula podzieliła los większości wysoko urodzonych kobiet, wychodząc za mąż za Fryderyka z Grumbach, żyła w majątku Dietfurcie, którym zarządzał jej mąż.

Nie wiadomo jak myśl reformacyjna dotarła do Arguli. Pewne jest, że kopia jej listu dotarła również do jej majątku. Z późniejszych jej listów wynika, że największe wrażenie zrobiła na niej lutro-wa idea kapłaństwa wszystkich wierzących. To właśnie ta prawda kazała i jej bronić aresztowanego Seehofera. Do tego czasu nawiązała kontakt z protestanckim teologiem Andreasem Osian-drem, który zachęcił ją do pisania. Ona, bezkompromisowo wierna biblii, spotkała jednak ogromną przeszkodę.

Chodzi o cytat z 1.Kor, w którym apostoł Paweł pisze: "Jak we wszystkich zborach świętych niech niewiasty na zgromadzeniach milczą, bo nie pozwala się im mówić". By wtrącić się do sporu musiała właśnie ten nakaz złamać.

Tak wykorzystała jeden z filarów reformacji "sola scriptura" w życiu. Słowami Pisma Św. wystąpiła przeciwko nakazowi Pawła z Tarsu. Tak jak Marcin Luter obaliła źle rozumiane do dziś słowa korzystając z biblii jako oręża. Przytaczała przykłady ze Starego Testamentu, gdzie działały prorokinie, powołała się na Marię Magdalenę, która pierwsza zobaczyła zmartwychwstałego Jezusa. Jej argumentacja jest zarówno prosta jak i przekonująca, nie można było jej osłabić, bo była samym Słowem Bożym, niezależnie przez kogo wypowiedzianym.

Uniwersytet w Ingolstadt nie uznał von Grumbach godnej odpowiedzi, zamiast tego pod pseudonimem wydano pamflet, w którym pomówiono szlachciankę o romans z Lutrem.



Jej zaangażowanie nie obyło się bez konsekwencji dla rodziny. Księżę wycofał Fryderyka von Grumbach z zarządzania Dietfurt. W małżeństwie Fryderyka – zwolennika starej wiary i Arguli od roku 1523 pogorszyło się. Kobieta odtąd używała nazwiska panińskiego w podpisie.

Swoją korespondencję prowadziła przez rok, każdy z jej listów okazywał się swojego rodzaju bestsellerem i nie do przecenienia jest, że osiągnęły one swój cel. Seehoferowi warunkowo odroczone stos w zamian za uwięzienie w klasztorze Ettal, z którego mógł jednak szybko zbiec.

W realiach konserwatywnej Bawarii, po roku działalności zamilkła, nie udzielała się już w akademickich dysputach, przypuszczalnie pod wpływem męża, choć jest to kwestią dyskusyjną.

Argula potajemnie nadal korespondowała z wittenberczykami, w roku 1530 osobiście poznała Marcina Lutra, który później w liście określił Argulę jako „jedyną w swoim rodzaju narzędzie Chrystusa”.

Niewiele było kobiet, które w czasach przemian tak jak ona odważnie trwały przy Słowie. Kto tak czynił, raczej miał nad sobą możnych protektorów, jak choćby żony reformatorów.

W ten sposób radziła sobie Katharina Zell (1497-1562), małżonka kaznodziei Matthäusa Zella. W roku 1524 publicznie broniła małżeństw księży, korespondowała z najbardziej renomowanymi teologami swoich czasów, osobiście krytykowała arcybiskupa Straßburga, uczestniczyła w sporze o Sakrament Ołtarza, odwiedzała Marcina Lutra, a nawet wygłaszała mowy pogrzebowe.

To wszystko trwało do śmierci męża w roku 1548. Rola pastorewej chroniła ją od krytyki, jednak jako wdowa stała się łatwym celem ataku: dotychczasowa aktywność przysporzyła jej problemów, ona, która przyjmowała pod dach wielu uchodźców religijnych, nie znalazła w Straßburgu żadnego gospodarza gotowego ją ugościć, co w efekcie uczyniło ją bezdomną.

Współcześnie ocenia się dokonania obu kobiet jako niewielkie, dla wielu były po prostu jak na swoje czasy zbyt nowatorskie. Prowokowały podwójnie: poprzez samą wywrotową działalność oraz nieskrępowaną aktywność religijno-polityczną jako kobiety.

Okres czasu, w którym nieustraszone kobiety mogły aktywizować się politycznie trwał niestety bardzo krótko. Miały one bowiem wrogów nie tylko po stronie katolickiej.

Gdy nauka protestancka przybierała na znaczeniu, zyskało na popularności lutrowe rozumienie płci. Luter w swoim piśmie „Możnym narodu niemieckiego” z 1520 wyjaśniał dlaczego małżeństwo góruje nad celibatem. Wykluczył jakkolwiek styl życia kobiety poza małżeństwem, w innej roli nie odnajdywał możliwości materialnego zabezpieczenia. Nie raz klasztory, na-

wet na ewangelickich terenach były do tego przeznaczenia alternatywą. Reformatorzy widzieli kobiety jako panie domu. Równouprawnienie czy emancypacja nie były znane szesnastowiecznym teologom, dlatego Argula von Grumbach i Katharina Zell zniknęły z protestanckiej pamięci na setki lat.

Reformatorzy nie dali kobietom głównej roli, w tym nie różnili się niczym od zwolenników papieża. W roku 1523 Argula von Grumbach przypuszczała, że w razie jej prawdopodobnej śmierci z rąk przeciwników powstanie i podniesie głos setka podobnych jej kobiet. Pomyliła się o kilkaset lat, kiedy to w XX w. świat poznał pierwsze pastorki.

Katarzyna (von Bora) Luter (1499-1552) – stała się sławna, kiedy to w Wielkanoc 1523 wraz z jedenastoma innymi zakonnice uciekła z klasztoru cysterek w Grimma. Dotarła do Wittenbergi, gdzie większość prześladowanych znajdowało schronienie u przyjaciół reformatorów. Większość sióstr dla własnego bezpieczeństwa wydano za mąż, jedynie Katarzyna von Bora ociągała się, dopiero w 1525 wyraziła chęć wyjścia za Marcina Lutra, który odtąd nazywał ją „mein Herr Käthe”. Zamieniła były klasztor w Wittenberdze w gospodę dla gości Lutra, zakupiła dobra ziemskie, warzyła piwo, prowadziła nocleg dla studentów, hodowała bydło oraz zajmowała się finansami reformatora. Prawie w ogóle nie mieszała się w dysputy religijne. Styl życia Katarzyny Luter miał być wzorem przykładowej pastorewej. Po śmierci Marcina Lutra w 1546 musiała walczyć o swoje uposażenie. Zmarła 8 lat później wskutek powikłań po złamaniu kości miednicy.

Elisabeth (von Meseritz) Cruciger (1500-1535) – również była zakonnica, marzyła by choć raz wygłosić kazanie w kościele zamkowym w Wittenberdze, jednak nie mogła iść w ślady swojego męża reformatora – Caspara. Paradoksalnie przebiła w tym męża, jej słowa wybrzmiały w większej ilości kościołów jako pieśni podczas nabożeństw. W bardzo młodym wieku wywodząca się z pomorskiego szlacheckiego rodu dziewczynka trafiła do klasztoru norbertanek w Treptow. Tam poznała reformatora pomorza Johannesa Bugenhagena, z którym przybyła do Wittenbergi, gdzie w 1524r. poślubiła ucznia Lutra Caspara Crucigera. Z nim wiodła nowe typowe życie pastorewej. W roku 1524 napisała pieśń „Herr Christ, der einig Gotts Sohn”, wdzięczna za obwieszczony przez Lutra kapłaństwo wszystkich wierzących. Sam reformator umieścił pieśń Cruciger w pierwszym śpiewniku ewangelickim, gdzie znajduje się ona do dziś.

Tłumaczenie Marcel Dudzic

Oryginalny tytuł:
Ohrfeige für Theologen
Christina Rietz
Der Spiegel Geschichte 2015/6

MUSICA LUTERANA – VIVA VOX EWANGELII



Małgorzata Zuchowicz,
kantorka Kościoła Pokoju

Drodzy Czytelnicy,

pierwszego marca rozpoczęliśmy okres WIELKIEGO POSTU przygotowujący nas na przeżycie pamiątki tajemnicy zbawczej męki i śmierci Chrystusa oraz Jego Zmartwychwstania. Te szczególne wydarzenia znalazły swe odbicie w muzyce europejskiej wszystkich epok od średniowiecza po wiek XX.

26 lutego bieżącego roku mieliśmy możliwość wyjazdu na koncert do Narodowego Form Muzyki we Wrocławiu, podczas którego soliści, połączone chóry NFM i Drezdeński Kam-

merchor wraz z Wrocławską Orkiestrą Barkową wykonały *Pasję według św. Mateusza* skomponowaną przez najwybitniejszego przedstawiciela dojrzałego baroku niemieckiego – Johanna Sebastiana Bacha. Przyjrzyjmy się zatem bliżej temu szczególnemu gatunkowi muzycznemu.

Najprościej definicję PASJI można ująć w ten sposób, że jest to wokalne bądź wokально-instrumentalne dzieło muzyczne traktujące o męce i śmierci Chrystusa. Jednak biorąc pod uwagę złożoność gatunku definicja ta wydaje się być niewystarczająca.

Już we **wczesnym średniowieczu** (IX wiek) w Kościele mieliśmy do czynienia z tzw. **pasją chorałową**, polegającą na chorałowej recytacji pasyjnego fragmentu Ewangelii z podziałem na **3 role: Chrystusa** (*Vox Christi*) wykonywaną przez kapłana, **Ewangelisty-narratora** wykonywaną przez diakona oraz **tlumu** czyli Żydów i żołnierzy (*turbae Judaeorum* i *soliloquentes*) realizowaną przez subdiakonów. Partie te były zróżnicowane pod względem tempa i rejestru, przy czym partia *Vox Christi* była najniższa i najwolniejsza zaś partia tlumu najwyższa i najruchliwsza.

Pod koniec XIV wieku zaczęły pojawiać się **pierwsze wielogłosowe opracowania pasji** utrzymane zrazu w **stylu responsorialnym** w którym solowa, zaczerpnięta z chorału partia Ewangelisty przeplatana była wielogłosowymi partiami tlumu i żołnierzy, a od końca XV wieku także w **stylu motetowym** z chorałowym *cantus firmus* w tenorze. Warto posłuchać na-

grań pasji m.in. Orlando di Lasso, Luigi da Victoria, William Byrda, Jacoba Obrechta czy Cipriano de Rore (dostępne na YT).

W 1530 roku Johann Walter skomponował **pierwszą pasję luterańską** do niemieckiego przekładu biblijnego Marcina Lutra. Na jej potrzeby stworzył **niemiecki ton pasyjny** nawiązujący do dotychczasowego, łacińskiego tonu chorałowego funkcjonującego w liturgii kościoła rzymskiego. Należy podkreślić, że po Soborze Trydenckim (1545-63), to właśnie kościół luterański z wykształconą w nim teologią muzyki - traktowanej jak już pisałam w jednym z artykułów, przez samego Marcina Lutra jako *viva vox Evangeliae* - stał się podatnym gruntem dla dalszego rozwoju pasji jako gatunku muzycznego.

Kompozytorem związanym z niemieckim środowiskiem luterańskim wczesnego baroku, w twórczości którego Męka Pańska zajęła poczesne miejsce był niewątpliwie **Heinrich Schütz (1585 -1672)** (in. *Henricus Sagittarius*). W latach 1662-65 skomponował on *Die sieben Worte Jesu Christi am Kreuz* (SVW 478) oraz 3 pasje zatytułowane *Historie des Leidens und Sterbens unsers Herrn und Heylandes Jesu Christi* według Ewangelii św. Łukasza, Jana i Mateusza. Pasje Schütza utrzymane jeszcze w starym stylu responsorialnym, są dziełami wyłącznie wokalnymi, bez akompaniamentu instrumentalnego (*a capella*). Jak stwierdza Albert Schweitzer *surowe piękno tej starej pasji* [jako gatunku] *uwznioślonej w sztuce Schütza jest jedyne w swoim rodzaju. Przypomina przejmujące przedstawienia Męki Pańskiej w realistycznym malarstwie niderlandzkim.*

W XVII wieku **wykształcił się nowy – oratoryjny - typ pasji**, przejmujący stopniowo elementy właściwe dla opery i oratorium jak: recytatywy, arie solowe, ariosa i chóry, z akompaniamentem orkiestrowym i *basso continuo*. Poza recytatywami Jezusa, Ewangelisty i *soliloquentes* będącymi cytatami Ewangelii pozostałe części otrzymywały coraz bardziej poetyckie teksty. Do libretta włączono również pasyjne pieśni kościelne (chorał luterański).

Jednym ze znaczniejszych dzieł o tematyce pasyjnej, środkowej fazy niemieckiego baroku jest ukończony w 1680 roku, cykl siedmiu kantat *Membra Jesu nostri* (BuxWV75) **Dietricha Buxtehudego (1637-1707)**, z których każda stanowi rozważanie nad poszczególnymi częściami umęczonego ciała Chrystusa.

W wielkim tygodniu 1707 roku w hamburskim teatrze operowym wykonano **pierwszą pasję teatralną**, skomponowaną przez **Reinharda Keisera**



Grawiura Durera - Pasja.

do libretta Christiana Friedricha Hunolda zwanego Menantesem, w którym poszczególne sceny połączone były wierszowanym tekstem zastępującym dosłowny, biblijny opis Męki. Dzieło spotkało się jednak z dużą krytyką ze względu na złą manierę teatralną. Sukcesu nie odniosła również Pasja skomponowana w tym samym roku przez **Georga Friedricha Haendla (1685-1759)** do tekstu hamburskiego librecisty operowego Christiana Postla.

Dopiero libretto autorstwa hamburskiego radcy Bartholda Heinricha Brockesa z 1712 roku doczekało się udanych opracowań oratoryjnych w twórczości wspomnianych już kompozytorów Reinharda Keisera (1712), Georga Friedricha Haendla (1716), a także Georga Philipa Telemanna (1716) i Johanna Matthesona (1718).

Georg Philip Telemann (1681-1767) (1681-1767) – poprzednik Bacha na stanowisku kantora kościoła św. Tomasza w Lipsku, ojciec chrzestny Carla Philippa Emanuela Bacha – był prawdziwym rekordzistą wśród kompozytorów **dojrzałego baroku**, jeśli chodzi o ilość skomponowanych pasji luterzańskich. Napisał ich bowiem aż 52, z czego ostatnią według Ewangelii św. Marka ukończył tuż przed śmiercią.

Jednak nie ma wątpliwości, że najdoskonalszą formę nie tylko pod względem muzycznym, ale także ekspresji, gatunek osiągnął w twórczości wielkiego **Joanna Sebastiana Bacha (1685-1750)**. Bachowskie Pasje wg czterech Ewangelii były wyrazem zarówno wielkiego kunsztu kompozytorskiego twórcy, jak i odzwierciedleniem jego głębokiej wiary. Warto przypomnieć, iż Bach nawet dzieła świeckie sygnował w partyturach jako stworzone *Ad Majorem Dei Gloriam*. Autentyczne przeżycia mistyczne Bacha leżące u podstaw jego twórczości pozwoliły stworzyć genialnemu kompozytorowi ponadczasowe, niezrównane dzieła, zdolne poruszyć do głębi nawet współczesnego odbiorcę.

Wielka szkoda, że do naszych czasów w całości zachowały się jedynie dwie pasje wg św. Jana i św. Mateusza. Tę pierwszą rozpoczął pisać Bach w 1723 roku w Köthen, wykorzystując częściowo libretto Brockesa, a w partiach ewangelisty tekst ewangelii w tłumaczeniu Marcina Lutera. Utwór wielokrotnie przerabiał, dodając m.in. wielkie partie chóralne *da capo*.

Pasję Mateuszową skomponował Bach w Lipsku w roku 1729, posługując się tym razem, prócz tekstu ewangelii, librettem zamówionym u Picandera, na którego kształt sam miał niemały wpływ. Jak podaje Manfred Bukfzer *W Pasji wg św. Mateusza Bach podkreślał słowa Pisma Świętego wprowadzając*

zawsze przy słowach Chrystusa akordy (...) symbolizujące aureolę a wszystkie cytaty zaczerpnięte z ewangelii notował w partyturze czerwonym atramentem. Choć w obu Pasjach występują kilkakrotnie te same chorały, różni je język harmoniczny, który kompozytor dostosowywał indywidualnie do treści.

Dwie Pasje skomponował również syn Johanna Sebastiana Bacha - **Carl Philip Emanuel (1714-1788)**.

Od II połowy XVIII wieku coraz większą popularność zyskiwały **oratoria i kantaty pasyjne** w których tekst biblijny zastąpiony został całkowicie swobodną poezją pasyjną. Pośród znaczących dzieł tego typu należy wymienić oratoria klasyków wiedeńskich tj. *Siedem Słów Chrystusa na krzyżu* **Josephha Haydna (1732-1809)** oraz *Chrystus na górze oliwnej* **Ludwiga van Beethovena (1770-1827)**.

W XX wieku wielką pasję na głosy solowe, chór i orkiestrę skomponował **Krzysztof Penderecki** (*Passio et Mors Domini Nostri Jesu Christi secundum Lucas*, 1964). W wywiadzie udzielonym w 1992 roku na łamach „Dekady Literackiej” (nr 11/12, z VI) kompozytor powiedział: *Z sentymentem wracam do Pasji, która okazała się momentem zwrotnym w mojej drodze twórczej. Sięgnąłem po archetyp pasji – a więc po temat liczący 2000 lat - by wypowiedzieć nie tylko mękę i śmierć Chrystusa, ale i okrucieństwo naszego wieku, męczeństwo Oświęcimia.*

Zachęcam Państwa do wysłuchania utworów wspomnianych w powyższym artykule i życzę, aby obcowanie z muzyczną sztuką pasyjną różnych epok, przyczyniło się do głębszego przeżywania okresu Wielkiego Postu, a być może stało się momentem zwrotnym w życiu duchowym niejednego z nas.

**autor: dr Małgorzata Zuchowicz,
Kantor Kościoła Pokoju**

BIBLIOGRAFIA:

- BUKOFZER Manfred, *Muzyka w epoce baroku. Od Monteverdiego do Bacha*, PWM, Warszawa 1970
- MICHELS Ulrich, *Atlas Muzyki*, hasło: Pasja, Warszawa 2003
- SCHWEITZER Albert, *Johann Sebastian Bach*, Wyd.III, Warszawa 2009
- SNYDER Kerala J., *Dietrich Buxtehude. Życie – twórczość – praktyka wykonawcza*, Wyd. II, Kraków 2009
- SZLAGOWSKA Danuta, *Muzyka baroku*, Akademia Muzyczna im. S. Moniuszki w Gdańsku, Gdańsk 1998
- THIEL Jarosław, *Bach - Pasja wg św. Mateusza. Omówienie koncertu*, w: „Filharmonia Wrocławska pierwsze skrzypce kultury”, Wrocław 2010
- *Encyklopedia Muzyki* PWN, red. A. Chodkowski, Warszawa 2001

DLA NAJMŁODSZYCH

Drogie dzieci,

wielkimi krokami zbliżamy się do Wielkanocy, czyli dnia Zmartwychwstania Pańskiego. Zanim jednak będziemy się cieszyć i w rodzinnym gronie świętować, przyjrzyjmy się jeszcze wydarzeniom rozpoczynającego się Wielkiego Tygodnia. Niedziela Palmowa rozpoczyna ten czas, który jest zwieńczeniem 40-dniowego czasu pasyjnego. Wprowadza nas w tydzień upamiętniający ostatnie dni ziemskiego życia i nauczania oraz cierpienia i śmierci Jezusa Chrystusa.

W Wielki Czwartek będziemy wspominać ustanowienie przez Jezusa Sakramentu Komunii Świętej. To dzień wdzięczności Jezusowi za Sakrament Ołtarza, w którym udzielana jest nam łaska Boża.

Najważniejszym i centralnym świętem jest Wielki Piątek. Śmierć Jezusa na krzyżu pokazuje jak wielką miłością obdarzył Bóg ludzi, że poświęcił dla nich (dla nas!) swojego Syna. Grzechy człowieka nie mają być zmasane przez żadne nasze wysiłki, zbawienie dokonuje się przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa.

W Wielki Piątek spotykamy się na popołudniowym nabożeństwie, aby w ten sposób dziękować Bogu za Jego ofiarę i poświęcenie. Kolejne, niedzielne nabożeństwo będzie radosne, będziemy się cieszyć ze Zmartwychwstania Pana Jezusa.

Po nabożeństwie zapraszamy do wspólnego poszukiwania ukrytego „zająca” :)

* * *

Tymczasem zapraszam Was serdecznie do lektury i zabawy przy rozwiązywaniu łamigłówek. Ten kto po świętach przyniesie prawidłowo rozwiązane zadania, może liczyć na nagrodę :)

Powodzenia !

DLA NAJMŁODSZYCH

DOPASUJ TEKST DO POSTACI BIBLIJNEJ

„Powiedzieli mu tedy inni uczniowie: Widzieliśmy Pana. On zaś im rzekł: Jeśli nie ujrzę na rękach jego znaku gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ i nie włożę ręki mojej w bok jego, nie uwierzę”

J 20, 25

JUDASZ

„Wtedy (...) widząc, że został skazany, żałował tego, zwrócił trzydzieści srebrników arcykapłanom oraz starszym. I rzekł: Zgrzeszyłem, gdyż wydałem krew niewinną.”

Mt 27, 4

JEZUS

„Rzekł mu Jezus: Zaprawdę powiadam Ci, że jeszcze tej nocy, zanim kur zapieje, trzykroć się mnie zaprzysz. Rzecz mu (...): Choćbym miał z Tobą umrzeć, nie zaprę się Ciebie”

Mt 26, 34-35

MARIA
MAGDALENA

„Ja jestem chlebem żywota; kto do mnie przychodzi, nigdy łaknąć nie będzie”

J 6, 35

TOMASZ

„I powstawszy z martwych wczesnym raniem, w pierwszy dzień tygodnia, ukazał się najpierw (...). Ona poszła i oznajmiła to tym, którzy z nim przebywali, a którzy się smucili i płakali”

Mk 16, 9-10

PIŁAT

„Cóż więc mam uczynić z Jezusem? (...)Cóż więc złego uczynił? (...), wziął wodę, umył ręce przed ludem i rzekł: Nie jestem winien krwi tego sprawiedliwego, wasza to rzecz”

Mt 27, 22-24

PIOTR

DLA NAJMŁODSZYCH

Zmartwychwstały Jezus ukazał się najpierw Marii Magdalenie, która poszła przekazać tę nowinę apostołom. Ci jednak nie uwierzyli kobiecie. Jezus spotkał w drodze do Emaus dwóch swoich uczniów, ale oni Go nie poznali. Zaprosili za to, jako wędrowca, do wspólnej kolacji, podczas której Jezus podzielił chleb. Dopiero wówczas poznali swojego Mistrza. I rzekł do nich: „Idąc na cały świat, głoscie ewangelię wszystkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i ochrzczony zostanie, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony.”

Gdy tak do nich powiedział, został wzięty w górę do nieba i usiadł po prawicy Boga. Jedenastu uczniów patrzyło na to zdarzenie. Czy potrafisz wymienić ich imiona?

Uporządkuj wyrazy z ramki a uzyskasz odpowiedź:

Każdą literę A zamień na E

Y zamień na I

E zamień na A

S zamień na Z

I zamień na Y

Z zamień na S

ZSIMGON PYOTR

ENDRHZAJ

JEKGUB

JEHN

FYLYGP

BGERTŁOMYAJ

METAUZZS

TOMEZS

DLA NAJMŁODSZYCH

Dlaczego nie wszyscy uczniowie byli świadkami tego wydarzenia? Co stało się z jednym z nich?

zdradził, zamiast, Boga, błagać, sobie, odebrał, o wybaczenie, Judasz, życie, który, Jezusa, życie.

Odp. :

.....

.....

Pokoloruj obrazek:



Pomysł: Przyjaciół dzieci 10.05.2015 r.

Z ŻYCIA PARAFII

Kołodowania w Kościele Pokoju

6 stycznia tradycyjnie odbyło się Ekumeniczne Kołodowanie. Inicjatywa rozpoczęta przed laty zbliża jaworskich chrześcijan. Cieszymy się i dziękujemy Proboszczom i Parafianom z parafii: ewangelickiej przy Kościele Pokoju oraz rzymskokatolickich: Miłosierdzia Bożego i Matki Boskiej Różańcowej za przybycie i wspólne świętowanie Bożego Narodzenia.

W sobotę 21 stycznia w Kościele Pokoju odbył się Wieczór Kolęd w wykonaniu solistów oraz orkiestry koncertowej Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Organizatorem koncertu była Fundacja im. Jerzego Szmajdzińskiego przy współpracy z zastępcą burmistrza, p. Agnieszką Rynkiewicz. Mimo przenikliwego zimna koncert odbył się, a licznie zgromadzeni mieszkańcy Jawora i okolic, mogli posłuchać niecodziennego wykonania kolęd w pięknej oprawie i pięknym otoczeniu.



autor: Marzena Stawiak
fot. M. Smagacz

Z ŻYCIA PARAFII

Karnawał w naszej parafii

„Lata dwudzieste, lata trzydzieste, wrócą piosenką, sukni szelestem, błękitnym cieniem nad talią kart i śmiechem który kwitował żart” (Ludmiła Warzecha)... i do nas wróciły **3 lutego 2017 r. podczas zabawy karnawałowej** utrzymanej w takim właśnie klimacie. Ten okres w historii niewątpliwie ma swój nieodparty urok, niepowtarzalny, ulotny klimat i nastrój. Blichtr i splendor, jakiego nie znały ani wcześniejsze, ani żadne z późniejszych pokoleń. Prohibicja,

fantastyczne kariery ludzi budujących od zera wielomilionowe fortuny. Gwiazdy kina i estrady, które pozostały żywe po dziś dzień. Nowy, odważny kanon mody rodem z Francji, zapoczątkowany przez Coco Chanel, po raz pierwszy pozwolił kobietom odkryć nogi. Popularne stały się “małe czarne” - krótkie, proste i dopasowane sukienki oraz bardzo krótkie fryzury - “na chłopczycę”. Ogromne zmiany w życiu codziennym. Wyzwolenie kobiet.



Z ŻYCIA PARAFII



Wszystko, co wydarzyło się w krótkim okresie lat 20. pozostawiło niezatarty ślad w historii i świadomości ówczesnego człowieka i w znacznym stopniu wpłynęło na życie następnych pokoleń. Również na nasze, co miało swój wydzźwięk podczas niezapomnianego karnawałowego „szaleństwa” w pobliskiej naszej parafii restauracji “Augusta Wiktoria”. Przygotowywany od długiego czasu zamiysł karnawałowego balu naszej małej społeczności ziścił się w formie pięknego i niezapomnianego wieczoru - ba, nawet rzecz można nocy - kiedy wspólnie, nie bacząc na różnice wieku, tudzież powagę różnych funkcji w Kościele, oddawaliśmy się wspólnym harcom.

Piękne stroje pań i wytworność panów, wyszukana muzyka i żywiołowe tańce, wyborne przekąski - w części przygotowane przez uczestników balu, a także radosna i ciepła atmosfera sprawiły, że przenieśliśmy się w klimat minionych lat 20. Uwieńczeniem wspaniałej zabawy było karaoke, a raczej swoista „bitwa na głosy” między kobietami a mężczyznami – oczywiście wyzwolone kobiety górą ☺!

Wszyscy uczestnicy tego śmiałego przedsięwzięcia z przekonaniem potwierdzają chęć kontynuowania tego typu spotkań w najbliższej przyszłości. Pomysły już są...

**autor: Wioletta Ziemia
fot. Marzena Stawiak**

Z ŻYCIA PARAFII

Koncert w NFM

26 lutego grupa naszych Parafian wzięła udział w wycieczce do Wrocławia, do Narodowego Forum Muzyki. Zanim jednak trafiliśmy do „koncertowego budynku”, odwiedziliśmy ks. Marcina Orawskiego, który w tym dniu został wybrany proboszczem wrocławskiej Parafii. Pogratulowaliśmy Księdzu wspaniałego wyniku wyborów, uzyskał bowiem 100 % głosów. Taki wynik to na pewno lata ciężkiej i rzetelnej pracy. Po życzeniach udaliśmy się na planowany koncert: Pasja wg św. Mateusza Jana Sebastiana Bacha w opracowaniu Mendelssohna.

Pasja wg św. Mateusza powstała w czasie, gdy Bach zajmował stanowisko kantora przy Kościele św. Tomasza w Lipsku. Pierwsze wykonanie nastąpiło w Wielki Piątek, 15 kwietnia 1729 r., w tym właśnie kościele. Za życia kompozytora utwór ten nie cieszył się jednak wielkim powodzeniem. Dopiero po 100 latach Felix Mendelssohn Bartholdy doprowadził do ponownego wykonania tego dzieła, które spotkało się z ogromnym uznaniem.

Na nas koncert ten również wywarł ogromne wrażenie i na pewno będziemy go długo wspominać. Wyjazd dał również możliwość miłego spędzenia czasu we wspólnym gronie.

Wykonawcy:

Hans-Christoph Rademann – dyrygent

Johanna Winkel – sopran

Ingeborg Danz – alt

Nicholas Mulroy – tenor, Ewangelista

Benjamin Hulett – tenor

Andreas Wolf – bas

Tobias Berndt – bas, Jezus

Dresdner Kammerchor

Chór NFM

Agnieszka Franków-Żelazny –

kierownictwo artystyczne

Wrocławska Orkiestra Barokowa

Jarosław Thiel – kierownictwo artystyczne

Uczestnicy Kursu Orkiestrowego w ramach Akademii Mendelssohnowskiej



autor: Anna Sadowska

Z ŻYCIA PARAFII

NOWY ADRES KOŚCIOŁA POKOJU W JAWORZE

Aleja Pięciuset lat Reformacji

28 lutego Rada Miasta Jawora, jednogłośnie przyjęła uchwałę o nazwaniu alei łączącej Ewangelicki Kościół Pokoju z pl. Wolności, aleją Pięciuset lat Reformacji.

W imieniu wnioskodawcy uchwały, Parafii Ewangelickiej w Jaworze, Radzie Miasta podziękował proboszcz ks. Tomasz Stawiak, który powiedział:

„Dziękuję wam z całego serca. Jako radni tego miasta, jednogłośnie -co doceniam szczególnie – nawiązaliście do najlepszych, historycznych wartości Rzeczypospolitej. Rzeczypospolitej opartej na różnorodności i szanującej swoje mniejszości. Cieszę się, że w naszym mieście uniknęliśmy żenującej debaty, jaka miała miejsce w senacie. Spójrzcie o ile wyżej stawia was to nad senatorami RP. Pragnę również uspokoić, że upamiętniając rocznicę Reformacji, w żaden sposób nie świętujemy podziału chrześcijaństwa, czego dowodem jest udział w uroczystościach jubileuszowych papieża Franciszka. Ze swojej strony zwracam uwagę na pewien symboliczny szczegół. Odtąd Kościół Pokoju w Jaworze, połączony będzie aleją Pięciuset lat Reformacji z...placem Wolności. Nie może być chyba większej i lepszej symboliki, jak Reformacja łącząca Kościół z Wolnością.”

Po wejściu w życie uchwały i przeprowadzeniu procedury administracyjnej, nowy, oficjalny adres Kościoła Pokoju, brzmiał będzie: al. Pięciuset lat Reformacji 1.

autor i foto: Aniela Pietruszczak



Z ŻYCIA PARAFII

Kościół Pokoju w Jaworze i Świdnicy na liście Pomników Historii

15 marca Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda w Pałacu Prezydenckim wręczył dokumenty potwierdzające uznanie dziesięciu kolejnych zabytków za Pomniki Historii. Na tej prestiżowej liście znalazł się również Kościół Pokoju w Jaworze wraz z dawnym domem dzwonnika (grabarza) oraz Parkiem Pokoju (dawny cmentarz przykościelny).

- Po raz pierwszy jako prezydent mam zaszczyt objąć cenne zabytki ochroną i ustanowić je Pomnikami Historii. Każdy z tych obiektów jest bezcenny, każdy jest perłą, dlatego cieszę się, że mogłem im nadać ten symboliczny status pomnika. To miejsca stanowiące wzorzec architektoniczny, kulturowy i artystyczny. Są one nie tylko elementem historii naszego państwa, ale także świata, bo znajdują się wśród nich obiekty wpisane na listę UNESCO. Warto więc je odwiedzić – mówił prezydent. - Cieszę się, że w roku 500-lecia Reformacji mogłem umieścić na tej liście oba Kościoły Pokoju – dodał.

W uzasadnieniu podkreślono, że stanowią one ważny materialny dokument dziedzictwa historycznego i kulturowego Śląska oraz Europy.

Zostały zbudowane w wyniku ustaleń pokoju westfalskiego, kończącego wojnę trzydziestoletnią. Ustalenia traktatu oznaczały faktyczną likwidację organizacji Kościoła ewangelickiego na terenach śląskich księstw dziedzicznych bezpośrednio zależnych od katolickiego cesarza Habsburga. Ewangelicy zostali pozbawieni dotychczasowej wolności religijnej i utracili niemal wszystkie swoje świątynie. Dopuszczono możliwość budowy jedynie trzech kościołów, ale w nietrwałej konstrukcji szkieletowej: w Głogowie (niezachowany), Jaworze i Świdnicy. Kościół Pokoju w Jaworze, razem z kościołem Pokoju w Świdnicy, są największymi barokowymi budynkami sakralnymi w Europie wzniesionymi w konstrukcji szkieletowej, które ze względu na techniczne skomplikowanie i wielkość, należy uznać za pionierskie i unikatowe. Zachowała się w nich bogata dekoracja wnętrza, wartościowa pod względem artystycznym i historycznym jako świadectwo współistnienia sztuki baroku i teologii luterańskiej oraz ilustracja ówczesnej hierarchii społecznej. Podkreśleniem wartości tych obiektów jest umieszczenie ich w 2001 r. na Liście światowego dziedzictwa kulturowego i naturalnego UNESCO.

Z ŻYCIA PARAFII

Pomnik Historii jest najwyższym wyróżnieniem, ustanawianym od 1994 r. przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej specjalnym rozporządzeniem na wniosek Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Do dziś nadano je tylko 70 obiektom o szczególnych wartościach materialnych i niematerialnych.



Na liście znajdują się obiekty architektoniczne, krajobrazy kulturowe, układy urbanistyczne lub ruralistyczne, zabytki techniki, obiekty budownictwa obronnego, parki i ogrody, cmentarze, miejsca pamięci najważniejszych wydarzeń lub postaci historycznych oraz stanowiska archeologiczne.

Teraz do tego elitarnego grona dołączyły:

1. „Gliwice – radiostacja”
2. „Jawor – kościół ewangelicko-augsburski pw. Ducha Świętego zwany kościołem Pokoju”
3. „Kłępsk – kościół pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny”
4. „Ozimek – żelazny łańcuchowy most wiszący na rzece Mała Panew”
5. „Rydzyzna – założenie rezydencjonalno-urbanistyczne”
6. „Świdnica – katedra pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika i św. Wacława Męczennika”
7. „Świdnica – zespół kościoła ewangelicko-augsburskiego pw. Świętej Trójcy zwanego kościołem Pokoju”
8. „Święty Krzyż – pobenedyktynski zespół klasztorny oraz przedchrześcijańskie obwałowania kamienne na Łysej Górze”
9. „Tyniec – zespół opactwa benedyktynów”
10. „Wąchock - zespół opactwa cystersów”

źródło: www.luteranie.pl

Z ŻYCIA DIECEZJI

Reformacyjny Konkurs Plastyczny

W ramach przygotowań do obchodów 500-lecia Reformacji Wydawnictwo Augustana po raz kolejny zorganizowało Ogólnopolski Reformacyjny Konkurs Plastyczny. Jego celem jest przypomnienie czterech zasad Reformacji: solus Christus, sola gratia, sola Scriptura i solum Verbum. W tym roku zadaniem dzieci było zilustrowanie zasady sola Scriptura, a konkretnie jednego z podobieństw opowiadanych przez Jezusa, a zaczynających się od słów: „Podobne jest Królestwo Boże do...” Komisja diecezjalna wybrała najlepsze prace w każdej z grup wiekowych. Naszą Parafię już po raz drugi reprezentowała Maja Nowak, która zilustrowała historię o dziesięciu pannach. Praca Mai została wyróżniona w Diecezji. Gratulacje!

autor: **Marzena Stawiak**



Reformacyjny Konkurs Plastyczny 2016



ZZA SZACHULCOWEGO MURU

TURYSTA KLEPTOMAN?

Zdarzenie miało miejsce w sobotę, 03 października 2015 roku. Wśród zwiedzających Kościoła Pokoju były akurat 4 osoby z Niemiec. Na samym wstępie wydałam im odpowiednią ilość biletów, włączyłam płytę CD w języku niemieckim i dyskretnie zaczęłam ich obserwować. Zauważyłam, że nasza świątynia bardzo im się spodobała. W pewnym momencie wspomniana wyżej grupa podeszła do naszego kantorka, kupiła sobie jeszcze kilka widokówek, a następnie opuściła kościół.

W międzyczasie pojawili się inni chętni do zwiedzania, którym chciałam sprzedać bilety wstępu. I tu zaistniał problem, gdyż bilety które jeszcze przed chwilą były, nagle zniknęły. Szukałam ich na półce i pod nią, na stoliku i pod nim, lecz niestety nigdzie ich nie było (wiem, że były wykorzystane do połowy). Wreszcie podjęłam decyzję, że potrzebne mi bilety wezmę z nowego pliku. I wtedy, ku mojemu zdziwieniu, ponownie ujrzałam przed sobą obserwowanego wcześniej niemieckiego turystę z biletami wstępu, których poszukiwałam. Turysta majestatycznie nimi wymachiwał... Bardzo mnie to zaskoczyło, dlatego zapytałam, skąd ma tyle „moich” biletów. Odpowiedział, że sam je sobie wziął z górnej półki kantorka, sądząc że należą do niego. A po chwili dodał po niemiecku:

- Nie powiedziałem Pani jeszcze jednego... Jestem kleptomaniem, ale uczciwym. Plik biletów w swojej ręce zauważyłem po wyjściu z kościoła. A teraz oddaję to, co nie jest moje. I bardzo przepraszam. Do zobaczenia!

PS. Wymyślając tytuł tej anegdoty, sięgnęłam do „Słownika języka polskiego PWN” i znalazłam tam następujące objaśnienie:

Kleptomaniak – człowiek cierpiący na kleptomanię.

Kleptomania – chorobliwa skłonność do kradzieży, zwykle drobnych przedmiotów, dokonywanej pod wpływem nieodpartego popędu (z gr.).





















Problem polega na tym, że „nasz kleptomaniak” **zwrócił mi** zawłaszczony bilet. Czyżby wśród kleptomaniaków można, rzeczywiście, znaleźć uczciwych? Przecież oni kierują się nieodpartym popędem.. ;-)) Myślę, że jest to już merytoryczne pytanie do naszego niezawodnego medyka, Pana Marcela D. Za odpowiedź z góry dziękujemy. ;-))



Maria Krajewska

autor: **Maria Krajewska**

PLAN NABOŻEŃSTW

	JAWOR	NOWY KOŚCIÓŁ
KWIECIEŃ '2017	09. 04  Niedziela Palmowa 11:00	
	13. 04	 Wielki Czwartek 16:00
	14. 04   Wielki Piątek 17:00	
	16. 04   Wielkanoc 11:00	
	17. 04	 Poniedziałek Wielkanocny 9:00
	23. 04  1. Niedziela po Wielkanocy 11:00	
30. 04    2. Niedziela po Wielkanocy 11:00		
07. 05   3. Niedziela po Wielkanocy 11:00	 9:00	
14. 05	Centralne diecezjalne uroczystości 500 lat Reformacji. Nabożeństwo w Katedrze Marii Magdaleny we Wrocławiu o godz. 11:00 , wyjazd do Wrocławia o godz. 9:15	
21. 05  5. Niedziela po Wielkanocy 11:00		
25. 05   czwartek Święto Wniebowstąpienia. Świerzawa, Kościół Św. Jana i Katarzyny. Po nabożeństwie piknik parafialny. 17:00		
28. 05  6. Niedziela po Wielkanocy 11:00	  9:00	

Legenda:  - Nabożeństwo,  - Komunia święta i Spowiedź
 - Szkółka niedzielna,  - Kawa parafialna

KALENDARIUM

- **29 kwietnia, godz. 16:00** - sprzątanie kościoła. Po zakończeniu prac porządkowych dla uczestników odbędzie się grill w ogrodzie parafialnym.
- **14 maja** - Centralne diecezjalne uroczystości 500 lat Reformacji. Nabożeństwo w Katedrze Marii Magdaleny we Wrocławiu o godz. 11, wyjazd do Wrocławia o godz. 9:15
- **20 maja** - Inauguracyjny Koncert Pokoju, godz. 18:00
- **25 maja** - Świerzawa, Kościół Św. Jana i Katarzyny, godz. 17:00. Po nabożeństwie piknik parafialny.
- **26 maja** - Noc Muzeum - nocne zwiedzanie Kościoła Pokoju. W ramach zwiedzania planowane jest przedstawienie grupy teatralnej z Akademii Młodego Aktora, działającej przy JOK w Jaworze. W tym dniu w Muzeum Regionalnym w Jaworze odbędą się warsztaty piernikowe, podczas których wypiekać będziemy róże Lutra. Godziny spotkań znane będą na początku maja.
- **3 czerwca**, godz. 11:00 - koncert z okazji Dnia Dziecka dla najmłodszych melomanów

SOLENIZANCI

6.04	Henryk Kosiorek	64 lata
7.04	Sebastian Złocki	42 lat
17.04	Helena Stępień	89 lat
26.04	Tomasz Stawiak	39 lat
3.04	Teresa Sowa	65 lat
7.05	Igor Tarasiewicz-Frautschi	7 lat
28.05	Hanna Kalinowska	66 lat
4.06	Artur Sowa	45 lat
9.06	Zofia Niedoba	2 lata
17.06	Marcel Dudzic	25 lat



Fundacja Pomocy
Niepełnosprawnym
„SŁONECZKO”

Nasz mały parafianin Igor choruje.
Jego rodzice przy pomocy fundacji Słoneczko
zbierają środki na rehabilitację chłopca.

Okaż serce i przekaż 1% podatku:

Igor Tarasiewicz-Frautschi

Fundacja Słoneczko

KRS 0000186434 nr subkonta 57/F



Dziękujemy za
1 promyk słońca

PARAFIA EWANGELICKA PRZY KOŚCIELE POKOJU W JAWORZE

Proboszcz - ks. Tomasz Stawiak

Prezes Rady Parafialnej - Remigiusz Tarasiewicz

Biuro Parafialne - Aniela Pietruszczak - tel. 76-870-51-45

Kantor - Małgorzata Zuchowicz

Nauczanie kościelne (lekcje religii, nabożeństwo dla dzieci) - Marzena Stawiak

Manager Kościoła Pokoju - Aniela Pietruszczak - tel. 516 - 493 - 990

**OBSŁUGA RUCHU
TURYSTYCZNEGO**

- Ginter Frautschi - tel: 511 - 735 - 868

- Maria Krajewska